

## Euro 2012 – niewykorzystana szansa Ukrainy?

Sławomir Matuszak, Tadeusz A. Olszański

Organizacja mistrzostw Europy w piłce nożnej od samego początku była dla Ukrainy ważnym projektem o charakterze wizerunkowym oraz modernizacyjnym. W założeniach władz, zarówno w okresie prezydentury Wiktora Juszczuki, jak i Wiktora Janukowycza, Euro 2012 miało stać się istotnym impulsem do rozwoju gospodarczego oraz pokazania na arenie międzynarodowej, że młode państwo ukraińskie jest w stanie z sukcesem przygotować jeden z najważniejszych turniejów sportowych na świecie. Mimo że decyzja UEFA wywołała wątpliwości zarówno na Zachodzie, jak i nad Dnieprem, to po początkowych opóźnieniach prace nabrały tempa i w przeddzień mistrzostw Ukraina była przygotowana w stopniu co najmniej dostatecznym. W ramach przygotowań wybudowano bądź zmodernizowano cztery stadiony, rozbudowano cztery porty lotnicze w miastach-gospodarzach turnieju oraz wyremontowano bądź zbudowano od podstaw 1600 km dróg. Inwestycje niewątpliwie doprowadziły do poprawy infrastruktury na Ukrainie, jednak trudno mówić, że Euro 2012 wpłynęło na rzeczywistą modernizację kraju. Środki przeznaczone na przygotowania były stosunkowo skromne, przy tym ich część została wydatkowana w sposób nieprzejrzysty, co rodzi podejrzenia o korupcję.

Szansa na poprawę wizerunku Ukrainy na Zachodzie w dużej mierze została zaprzepaszczone w związku ze sprawą byłej premier Julii Tymoszenko, skazanej w październiku 2011 roku na karę siedmiu lat pozbawienia wolności. W ostatnich tygodniach wymiar sportowy turnieju przystąpiły dyskusje wśród zachodnich polityków i w mediach na temat rosnących na Ukrainie tendencji autorytarnych. Z kolei na wewnętrznej scenie politycznej Ukrainy temat mistrzostw ma obecnie niewielkie znaczenie. Do tej pory władze nie wykorzystywały Euro 2012 do zwiększenia własnej popularności, mimo że organizacja turnieju cieszy się poparciem zdecydowanej większości społeczeństwa. Pytaniem otwartym pozostaje, czy ukraińskie władze będą dyskutować politycznie turniej, co jest szczególnie ważne w związku ze zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi.

## Wymiar polityczny

Wśród wszystkich najważniejszych sił politycznych na Ukrainie od samego początku panował konsensus w kwestii organizacji Euro. Turniej nie stał się dla władz okazją do działań propagandowych i wykorzystywania go w realizacji bieżących celów politycznych. Tylko w nielicznych wypowiedziach politycy Partii Regionów podkreślali, że przed objęciem władzy przez ekipę Wiktora Janukowycza przygotowania do turnieju prowadzone były nieefektywnie i dopiero po wyborach prezydenckich w lutym 2010 roku nastąpił przełom w przygotowaniach do imprezy. Główne partie opozycyjne dotychczas nie wykorzystywały Euro do krytyki rządu. Wynika to głównie z tego, iż rozmiątały się to z dominującym w społeczeństwie pozytywnym stosunkiem do Euro 2012. Drugą przyczyną jest koncentracja opozycji niemal wyłącznie na walce o uwolnienie Julii Tymoszenko i Jurija Łucenki. Przedstawiciele opozycji zwracają jednak uwagę na nadużycia finansowe członków władz podczas wydatkowania środków na organizację turnieju. Zmiany obecnej sytuacji należy jednak oczekiwać

**Jeśli Euro 2012 będzie organizacyjnym sukcesem, Partia Regionów z pewnością będzie to dyskutować w kampanii przed zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi.**

po zakończeniu rozgrywek. Jeśli przyniosą one sukces Ukrainie (przede wszystkim organizacyjny), Partia Regionów z pewnością będzie to dyskutować w kampanii wyborczej. Można również oczekiwać, że opozycja będzie wykorzystywać do krytykowania partii rządzącej za wszelkiego rodzaju błędy i niedociągnięcia, ujawnione

nadużycia podczas przygotowań oraz za to, że organizacja turnieju wiązała się z wielkimi nakładami finansowymi. Ewentualne poważniejsze niepowodzenia organizacyjne mogą też zaostrzyć wewnętrzne spory w Partii Regionów, osłabiając pozycję wicepremiera Borysa Kolesnikowa i najbogatszego biznesmena na Ukrainie Rinata Achmetowa.

## Wymiar społeczny

Organizacja mistrzostw Europy w piłce nożnej na Ukrainie cieszy się poparciem ogromnej większości społeczeństwa. Z badań socjologicznych wynika, że niemal 90% Ukraińców pozytywnie odnosi się do przeprowadzenia Euro 2012, prawie 60% cieszy się z tego, a podobny odsetek uważa, że turniej zostanie przeprowadzony w sposób „godny”<sup>1</sup>. Nieco mniejsza część respondentów stwierdza, że Ukraina jest właściwie przygotowana do przeprowadzenia mistrzostw, około 1/3 liczy na to, że przyniosą one państwu impuls rozwojowy. Wśród oczekiwanych korzyści dla kraju ankietowani wskazują głównie wzrost prestiżu

**Choć turniej cieszy się poparciem ogromnej większości społeczeństwa, nie jest przez władze wykorzystywany do przeprowadzania kampanii społecznych, mających podkreślać dumę narodową, jedność kraju czy świadomość państwowo-narodową.**

Ukrainy na świecie, możliwości doraźnego zarobku oraz poprawę infrastruktury transportowej. Pozytywny stosunek do turnieju jest wyższy na zachodzie i wschodzie (gdzie znajdują się miasta-gospodarze) niż w centrum i na południu kraju. Najsilniejsze przekonanie, iż turniej przebiegnie właściwie, panuje na wschodzie, naj słabsze zaś na zachodzie kraju. Temat Euro 2012 na Ukrainie nie jest przez władze wykorzysty-

wany do przeprowadzania kampanii społecznych, mających podkreślać dumę narodową, jedność kraju czy świadomość państwowo-narodową. Wydaje się, że główną przyczyną była niechęć społeczeństwa do kampanii propagandowych tego rodzaju, które musiałyby przywodzić na myśl nieudolne kampanie z czasów prezydentury Wiktora Juszczynki. Uwagę

<sup>1</sup> Na podstawie badań opublikowanych w: <http://socioplus.com.ua/dw-ukrajintsi-sumnivayutsya-u-korysti-vid-evro-2012/>, <http://fakty.ictv.ua/ua/index/read-news/id/1433036/marker/important>, <http://miete.com.ua/ua/news/173> i <http://tyzhden.ua/News/50642>

zwraca również nieodwoływanie się do haseł patriotycznych w komercyjnych kampaniach reklamowych sponsorów Euro (inaczej niż w Polsce).

## Wymiar gospodarczy

Mimo że decyzja o przyznaniu organizacji Euro została pojęta w 2007 roku, to – w związku z głębokim kryzysem politycznym i gospodarczym oraz kampanią przed wyborami prezydenckimi w 2010 roku – w ciągu pierwszych trzech lat nie zostały podjęte działania przygotowawcze na większą skalę. Doprowadziło to do znacznych opóźnień w realizacji szeregu kluczowych obiektów (m.in. stadionu w Kijowie oraz stadionu i portu lotniczego we Lwowie) i było podstawą do obaw, czy Ukraina podoła organizacji mistrzostw. Istniała realna groźba ograniczenia liczby miast-gospodarczy turnieju do dwóch bądź wręcz odebrania Ukrainie mistrzostw. Przejęcie władzy przez Partię Regionów w marcu 2010 roku doprowadziło do przyspieszenia realizacji inwestycji. Powołano wicepremiera ds. organizacji Euro 2012, którym został Borys Kolesnikow, wpływowy polityk Partii Regionów oraz bliski współpracownik Rinata Achmetowa. Kolesnikowowi w szybkim tempie udało się doprowadzić do nadrobienia opóźnień, jednak często za cenę rezygnacji z przetargów na wykonanie prac oraz wątpliwej jakości ich wykonania. Trudno jednoznacznie oszacować koszt ukraińskich przygotowań do turnieju. Według Borysa Kolesnikowa, z państwowego budżetu na ten cel wydano 5 mld USD<sup>2</sup>. Jednak szacunki całkowitych kosztów, jakie poniosła Ukraina w związku z organizacją mistrzostw, sięgają nawet 13,4 mld USD<sup>3</sup>. Większość (40%) z 5 mld USD wydanych ze środków budżetowych została przeznaczona na **modernizację dróg**<sup>4</sup>. Za te fundusze wybudowano bądź przebudowano 1600 km dróg. Skupiono się przede wszystkim na trasach prowadzących do miast, w których odbędą się mecze oraz drodze z Kijowa do granicy polskiej. Remonty i budowa nowych odcinków wiązały się z wielokrotnie mniejszymi kosztami, gdyż nie budowano autostrad ani dróg ekspresowych, lecz trasy o standardzie polskich dróg krajowych, choć w znacznej części dwujezdniowe. Zmodernizowano również niektóre odcinki torów kolejowych oraz zakupiono 10 pociągów pasażerskich (lokomotywy wraz z wagonami) koncernu Hyundai, które osiągają prędkość 160 km/h,

**Dopiero przejście władzy przez Partię Regionów doprowadziło do przyspieszenia realizacji inwestycji. W szybkim tempie udało się doprowadzić do nadrobienia opóźnień, jednak często za cenę rezygnacji z przetargów oraz wątpliwej jakości wykonania prac.**

co znacznie skróci czas podróży między głównymi ukraińskimi miastami. Poprawa komunikacji na drogach łączących główne miasta Ukrainy jest niewątpliwie dużym osiągnięciem. Wydaje się jednak, że z racji odległości (ze Lwowa do Doniecka jest ponad 1300 km, do Charkowa – 1000 km) transport drogowy będzie miał drugorzędne znaczenie dla kibiców, szczególnie zagranicznych. W ramach przygotowań do mistrzostw **zbudowano bądź gruntownie zmodernizowano cztery stadiony**. W Doniecku i Charkowie, gdzie w futbol zaangażowani są przedstawiciele wielkiego biznesu, udało się ukończyć prace w stosunkowo krótkim czasie. Najszybciej, w 2009 roku została oddana do użytku Donbas Arena w Doniecku, sfinansowana przez Rinata Achmetowa (około 400 mln USD), pełniącego jednocześnie funkcję prezesa klubu Szachtar Donieck. Pod koniec 2009 roku otwarto stadion klubu Metalist w Charkowie. Jedną trzecią kosztów z całkowitej sumy blisko 100 mln USD wyłożył charkowski oligarcha i członek Partii Regionów Ołeksandr Jarosławski. Zdecydowanie więcej problemów sprawiła rekonstrukcja stadionu Olimpijski w Kijowie, największego (70 tys. miejsc) i najdroższego (560 mln USD) na Ukrainie, oraz stadionu we Lwowie, który powstał od podstaw<sup>5</sup>. W tym ostatnim mieście nie bez znaczenia

<sup>2</sup> Dla porównania w Polsce wydatki na inwestycje wyniosły 24 mld USD. Ile wydaliśmy, a ile zyskamy na Euro 2012, *Ekonomia24*, <http://www.ekonomia24.pl/artykul/880266.html>

<sup>3</sup> Аналітики: расходы на Евро-2012 в Украине значительно превысят доходы, 24.05.2012, *Vlasti.net*, <http://vlasti.net/news/142378>. Jednocześnie rząd przewiduje, że dzięki Euro Ukraina zarobi 1,2–1,5 mld USD.

<sup>4</sup> Dla porównania Polska wydała na ten cel około 18 mld USD. *Biznes Gazeta Prawna*, 21.05.2012.

<sup>5</sup> Стоимость реконструкции стадионов к Евро-2012, *Обозреватель*, 07.07.2011, <http://sport.oboz.ua/press-release/skolko-stoit-stadion-postroit.htm>

był brak wielkiego biznesmena, który „opiekowałby” się inwestycją. Oba stadiony zostały otwarte pod koniec października 2011 roku (prace wykończeniowe trwały o wiele dłużej). Ponadto **rozbudowano i zmodernizowano cztery lotniska**. We Lwowie, Charkowie i Doniecku wybudowano nowe terminale oraz rozbudowano pasy startowe. W porcie lotniczym Boryspol (Kijów) wybudowano dwa nowe terminale oraz wyremontowano istniejące. Zmodernizowano również terminal drugiego kijowskiego lotniska Żuliany, z którego w czasie Euro będą korzystać członkowie reprezentacji oraz działacze UEFA. Dzięki inwestycjom związanym z przygotowaniem mistrzostw gospodarka ukraińska otrzymała ważny impuls do rozwoju. Jednak istnieje poważne niebezpieczeństwo, że po Euro nastąpi głęboki kryzys w sektorze budowlanym, napędzanym dotychczas zamówieniami związanymi z imprezą. Pogłębi to narastające problemy ukraińskiej gospodarki. W I kwartale br. PKB Ukrainy zwiększył się zaledwie o 1,8%, podczas gdy rząd zakładał wzrost na poziomie 3,9%. Przygotowania do Euro 2012 **nie zostały wykorzystane do zwiększenia liczby przejść granicznych między Ukrainą a Polską**. Obecnie funkcjonuje sześć drogowych i sześć kolejowych przejść granicznych. Oznacza to, że jedno przejście przypada średnio na odcinek 50 km granicy<sup>6</sup>, co jest znacznie poniżej standardów unijnych, które zalecają posiadanie przejść co 20–30 km. Po przyznaniu Ukrainie i Polsce organizacji mistrzostw planowano otwarcie ośmiu nowych punktów, jednak z powodu trudności biurokratycznych zaawansowane prace trwają tylko na dwóch. Jedno z nich (Dołhobyczów-Uhrynów) ma zostać tymczasowo otwarte na czas turnieju. W tej sytuacji, aby ułatwić przekraczanie granicy, na przejściach utworzono 28 tzw. pasów Euro dla kibiców, na których będzie prowadzona wspólna odprawa graniczna o uproszczonym charakterze.

## Afery korupcyjne

Ogromne środki publiczne przeznaczone na organizację turnieju oraz pośpiech, z jakim były wydatkowane, sprzyjały wielu nadużyciom w trakcie przygotowań zarówno na szczeblu centralnym, jak i lokalnym. W mediach ukraińskich cyklicznie pojawiały się informacje o absurdalnie zawyżonych kosztach na poszczególne inwestycje<sup>7</sup>. Najwięcej kontrowersji budził fakt, że główne inwestycje, najczęściej bez przetargów, realizowała spółka Altkom, skupiająca przedsiębiorstwa specjalizujące się w sektorze budowlanym. Niewiele wiadomo na jej temat. Formalnie jej właścicielem jest spółka Eurobalt Limited, której założycielem jest nauczycielka jogi z Cypru<sup>8</sup>. Altkom ma siedzibę w Doniecku, ale brak informacji, kto rzeczywiście czerpie zyski z działalności spółki. W mediach ukraińskich najczęściej wymienia się Kolesnikowa, ale biorąc pod uwagę skalę zleceń zrealizowanych przez firmę, bardziej prawdopodobne wydają się powiązania firmy z szerszym gronem najważniejszych urzędników i biznesmenów na Ukrainie, związanych z Partią Regionów. Warto jednak zaznaczyć, że praktykę przyznawania bez przetargów dużych zleceń zaprzyjaźnionym biznesmenom stosowały również poprzednie władze<sup>9</sup>. Altkom uzyskał zlecenia na największe inwestycje Euro 2012, m.in. budowę pasa startowego w Doniecku (koszt 225 mln USD), budowę stadionu we Lwowie (175 mln USD) oraz szereg odcinków dróg. Ogółem spółka w samym tylko 2011 roku uzyskała kontrakty na sumę ponad

**Ogromne środki publiczne przeznaczone na organizację turnieju oraz pośpiech, z jakim były wydatkowane, sprzyjały wielu nadużyciom w trakcie przygotowań. Inwestycje często odbywały się bez przetargów, a zlecenia otrzymywały firmy powiązane z obecnymi władzami.**

800 mln USD<sup>10</sup>. W podobnie nieprzejrzysty sposób zlecono przebudowę stadionu Olimpijskiego, otrzymały ją inne przedsiębiorstwa, najprawdopodobniej również powiązane z obecnymi władzami<sup>11</sup>. Duży pośpiech w realizacji inwestycji wpłynął również na ich jakość.

<sup>6</sup> W rzeczywistości mniej, gdyż część przejść kolejowych i drogowych znajduje się w tym samym miejscu.

<sup>7</sup> Jednym z najbardziej znanych przypadków było kupno 10 drewnianych ławek na stację metra w Charkowie za 80 tys. USD.

<sup>8</sup> Собственником „Алтькома” управляет учительница йоги с Кипра, *Дело*, 24.11.2011, <http://delo.ua/ukraine/sobstvennikom-alkoma-upravljaet-uchitelnica-jogi-s-kipra-168449/>

<sup>9</sup> Мустафа Найем, Як Тарута отримав від Тимошенко підряд на 900 мільйонів, *Українська Правда*, 14.05.2009, <http://www.pravda.com.ua/articles/2009/05/14/3941079/>

<sup>10</sup> Фирма тренера йоги с Кипра дополнительно получит 620 млн. гривен на дороги, *Дело*, 30.11.2011, <http://delo.ua/ukraine/firma-trenera-jogi-s-kipra-dopolnitelno-poluchit-620-mln-griven-168861/>

<sup>11</sup> Сергій Щербина, Сергій Лещенко, Хто заробляє на Євро-2012? Перша частина розслідування, *Українська Правда*, 17.01.2011, <http://www.pravda.com.ua/articles/2011/01/17/5796400/>

## Wnioski

- Choć temat mistrzostw w bieżącej polityce ukraińskiej nie stał się przyczyną sporu między władzą a opozycją, to sukces bądź porażka organizacji Euro 2012 może stać się elementem kampanii wyborczej. Sprawne przeprowadzenie turnieju może wpłynąć na wzrost popularności obecnych władz, gdyż mistrzostwa spotykają się z bardzo pozytywnym odbiorem społecznym. Ma to szczególne znaczenie dla prezydenta Wiktora Janukowycza oraz Borysa Kolesnikowa, dzięki sprawności którego udało się ukończyć przygotowania na czas.
- Ukraina po pięciu latach prac, mimo początkowych bardzo poważnych opóźnień, jest w wystarczającym stopniu przygotowana do przeprowadzenia mistrzostw Europy w piłce nożnej. Wybudowano nowe stadiony, rozbudowano lotniska oraz zmodernizowano sieć dróg. Euro 2012 było jednak zbyt małym impulsem do modernizacji gospodarczej kraju, gdyż nakłady na inwestycje były stosunkowo skromne. Wydatkowane sumy są niewystarczające, aby na Ukrainie dokonał się przełom pod względem infrastruktury.
- Wielomiliardowe, pochodzące z budżetu państwa środki zostały w większości wydane w sposób nieprzejrzysty, a koszty w niektórych przypadkach były znacząco zawyżone. Głównymi beneficjentami były firmy najprawdopodobniej powiązane z częścią elity rządzącej. Dowodzi to, że dla niektórych z nich projekt Euro 2012 stał się również okazją do czerpania osobistych korzyści finansowych.



Ośrodek Studiów Wschodnich

im. Marka Karpia

ul. Koszykowa 6A, 00-564 Warszawa

e-mail: info@osw.waw.pl

Ośrodek Studiów Wschodnich imienia Marka Karpia monitoruje oraz analizuje polityczną, ekonomiczną i społeczną sytuację w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, na Bałkanach oraz na Kaukazie i w Azji Centralnej.

Głównymi tematami badawczymi OSW są: sytuacja wewnętrzna i stabilność krajów obszaru zainteresowań OSW, system władzy, relacje pomiędzy poszczególnymi ośrodkami politycznymi, polityka zagraniczna, problematyka związana z rozszerzeniem NATO i UE, aspiracje integracyjne państw obszaru ze strukturami zachodnimi oraz bezpieczeństwo energetyczne.

Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają oficjalnego stanowiska władz RP

© Copyright by OSW

Redakcja merytoryczna:  
Adam Eberhardt,  
Wojciech Konończuk

Redakcja:  
Katarzyna Kazimierska,  
Anna Łabuszewska

Skład: Wojciech Mańkowski